

## INFORMACJA

**o posiedzeniu**            **Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji**

**nr posiedzenia:**        **231**

**data posiedzenia:**    **7 lutego 2023 r.**

### **Porządek posiedzenia:**

1. Informacja ministra sprawiedliwości dotycząca sytuacji w Zakładzie Karnym w Barczewie.

### **Posiedzeniu przewodniczył:**

przewodniczący komisji Aleksander Pociąg.

### **W posiedzeniu uczestniczyli:**

#### **senatorowie członkowie komisji:**

Rafał Ambrozik, Halina Bieda, Mariusz Gromko, Robert Mamątow, Marek Martynowski, Ewa Matecka, Gabriela Morawska-Stanecka, Aleksander Pociąg, Joanna Sekuła, Michał Seweryński, Lidia Staroń, Wojciech Ziemiak,

#### **senator:**

Dorota Tobiszowska,

#### **goście, m.in.:**

Ministerstwo Sprawiedliwości:

sekretarz stanu Michał Woś ze współpracownikami,

zastępca dyrektora generalnego Służby Więziennej gen. Andrzej Leńczuk ze współpracownikiem,

zastępca rzecznika praw obywatelskich Wojciech Brzozowski ze współpracowniczką,

Światowa Organizacja przeciwko Torturom OMCT:

członek Rady Wykonawczej (Executive Council) Adam Bodnar,

Helsińska Fundacja Praw Człowieka:

adwokat Maria Ejchart-Dubois,

koordynator Programu Interwencji Prawnej Piotr Kubaszewski,

przewodniczący Rady Fundacji Instytutu Spraw Publicznych Mirosław Wyrzykowski,

przewodnicząca Komisji Praw Człowieka przy Naczelnej Rady Adwokackiej Natalia Klima-Piotrowska,

wiceprezes Okręgowej Rady Lekarskiej w Krakowie Marzena Ksel-Teleśnicka,

prezes zarządu Fundacji Edukacji Prawnej „Iustitia” Marta Kożuchowska-Warywoda,

prezes honorowy Fundacji „Sławek” Marek Łagodziński z osobą towarzyszącą,

dr Hanna Machińska,

adwokat Piotr Senddecki,

Sejm RP:

poseł Katarzyna Piekarska.

## Ad 1.

Posiedzenie Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji zwołane zostało w związku z publikacjami prasowymi dotyczącymi nieprawidłowości wykazanych po zakończonej wizytacji przedstawicieli Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur Biura Rzecznika Praw Obywatelskich w Zakładzie Karnym w Barczewie. Jak wynika z opublikowanego raportu, wizytatorzy stwierdzili liczne nieprawidłowości, w tym domniemane stosowanie tortur. Zgodnie z raportem KMPT w więzieniu tym wizytatorzy „ustalili z dużym prawdopodobieństwem”, że funkcjonariusze zastraszają osadzonych, stosują represje, przemoc fizyczną i słowną. Osadzeni doprowadzeni do pomieszczeń niemonitorowanych mieli być bici, obrażani słownie, zastraszani, podduszani, a nawet podtapiani (tzw. waterboarding).

W swoim wystąpieniu zastępca rzecznika praw obywatelskich Wojciech Brzozowski przedstawił informacje o przeprowadzonej w zakładzie karnym wizytacji. Wyjaśnił, że informację o podtapianiu przekazał wizytatorom jeden z osadzonych. W placówce według zeznań osadzonych ma panować też atmosfera zastraszania, która „uderzyła kontrolerów na samym początku wizytacji”. W zakładzie tym według zastępcy rzecznika praw obywatelskich dochodziło do przypadków niedopuszczalnego traktowania więźniów, które są czymś więcej niż tylko nieprawidłowościami. W ocenie prof. Brzozowskiego, jeśli fakty te zostaną potwierdzone przez organy ścigania, będzie można mówić o stosowaniu tortur, które są zabronione przepisami polskiej konstytucji i licznych konwencji międzynarodowych. O zakazie stosowania tortur mówili również przedstawiciele Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka oraz prof. Mirosław Wyrzykowski, przedstawiciel Polski w Europejskim Trybunale Praw Człowieka.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Woś podkreślił, że resort jest w bieżącym kontakcie z Biurem Rzecznika Praw Obywatelskich i wykazuje gotowość do współpracy w wyjaśnieniu tej sprawy. Zakwestionował rzetelność raportu Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur i obiektywizm kontrolera z Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, który, jak mówił, „pozostaje w głębokim sporze” z dyrekcją Zakładu Karnego w Barczewie. Chodzi o przebywanie kontrolera w jednej celi z osadzonym o kategorii „niebezpieczny” i przebieg tego spotkania, w tym niemożność opuszczenia celi przez kontrolera.

Wiceszef Służby Więziennej Andrzej Leńczuk podkreślił, że po przedstawieniu raportu Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur Zakład Karny w Barczewie poddany został kontroli przez komisję powołaną przez Centralny Zarząd Służby Więziennej. Funkcjonariusze analizowali monitoring i dokumenty, odebrali oświadczenia od pracowników więzienia oraz zapoznali się z aktami osadzonego, który miał poinformować o stosowaniu tortur. Przedstawił też chronologię wydarzeń, z której ma wynikać, że nie było możliwości zastosowania tortur wobec osadzonego. Andrzej Leńczuk podkreślił, że więzień ten nie miał na ciełe śladów świadczących o torturowaniu, a funkcjonariusze Służby Więziennej, którzy towarzyszyli osadzonemu, oświadczyli, że nie stosowali i nie byli świadkami stosowania tortur lub poniżającego traktowania więźnia. Na takie działania nie wskazuje także zapis monitoringu. Zaznaczył, że osadzony ten jest osobą trudną, na co wskazują liczne raporty zgromadzone w jego kartotece.

Dr Hanna Machińska, która w czasie wizytacji zakładu w Barczewie pełniła funkcję zastępcy rzecznika praw obywatelskich, zwróciła uwagę, że o możliwości stosowania tortur w tym więzieniu mówił kontrolerom także inny więzień. W jej przekonaniu nie można

stygmatyzować skazanego, który przekazał informację kontrolerom, ujawniając informacje o jego stanie psychicznym. Zwróciła uwagę na fakt, że jeden z funkcjonariuszy, który miał brać udział w zdarzeniu, odszedł na emeryturę, i wyraziła przekonanie, że będzie on do dyspozycji prokuratury, która prowadzi postępowanie w sprawie. Uznała też raport przedstawiony przez RPO za obiektywny. „Sygnały, które otrzymałam, świadczą o tym, że nie była to jednostkowa sytuacja” – powiedziała dr Machińska, odnosząc się do domniemanego stosowania tortur.

Przewodniczący komisji Aleksander Pocij, podsumowując posiedzenie, apelował o dogłębne wyjaśnienie całej sprawy. Podkreślił jednocześnie, że dyskusja na temat zakładu w Barczewie nie jest atakiem na całą Służbę Więzienną. „Jest kwestia tego, czy jest problem kilku funkcjonariuszy w jednej z jednostek, czy grupa osób nie przekroczyła tam pewnych granic” – powiedział.